

# ROZWÓJ

## Rewja sił Stronnictwa Narodowego w Toruniu

Na Zjazd przybyło ponad 2000 osób

Strzelcy na własną rękę rewidowali uczestników Zjazdu

WARSZAWA, 29.9. Wczoraj odbywał się w Toruniu wielki zjazd Stronnictwa Narodowego, równocześnie zaś, na ten sam dzień wywołany został do Torunia zjazd strzelców.

### ZAMIESZKI NOCNE

Już w sobotę wieczorem panował w Toruniu nastrój podniecony. Z zapadnięciem ciemności krążyły po mieście gromady strzelców, usiłując wywołać awantury i zamieszki. Grupy podpitych strzelców, włócząc się ulicami, zatrzymywały przechodniów, dokonując rewizji na własną rękę rewizji, ratkomo szukaniu broni.

Na odludnej uliczce grupa kilkudziesięciu strzelców spotkała samotnego przechodnia, otaczała go, kazała podnieść ręce i przykładając rewolwery do piersi przeszukiwała go, szukała kieszonki. Tam jednak, gdzie strzelcy spotykali większe grupy delegatów Stronnictwa Narodowego, nie odważali się zbliżyć, nie ryzykując zaczepki. Drobne zamieszki na ulicach trwały późno w noc. Policja nie interwenjowała nigdzie.

A od policji aż 10 kłó się wczoraj w Toruniu. Niezależnie od ostrego pogotowia miejscowej policji, sprowadzono na ten dzień

przeszło 700 policjantów z kraju, m. in. przybyło kilka wagonów policji z Warszawy. Policjanci występowali w stalowych hełmach i pełnym uzbrojeniu.

### PLACÓWKI MŁODYCH

W niedzielę rano, od samego świtu, zaczęli przybywać do Torunia tłumnie na zjazd delegaci Stronnictwa Narodowego. Szczególnie licznie przybywały w karnym ordynku placówki Młodych Obozu Wielkiej Polski.

Silna placówka z Lubawy, w liczbie 200 członków, zobawiona samochodów, masiała się przedostawać o 20 km. do najbliższej stacji kolejowej, ale zdążyła do Torunia na czas.

### PRZEBIEG ZJAZDU

Przemawiał następnie prof. Głabiński imieniem Lwowa, podkreślając więzy duchowe, jakie łączą ziemie Galicyjską i Pomorską, ludzie b. pos. red. Piotr Kowacki z Wilna, wskazując na spójną duchową kresów wschodnich i zachodnich. Uchwały rady naczelnej, powzięte przez nią w sobotę, które stanowiły jednocześnie rezolucję zjazdu odczytał red. Petrażycki z Bydgoszczy. Zarówno przemówienia, jak i rezolucja, przyjęte zostały przez tłumy burzliwymi oklaskami. Wano

szono entuzjastyczne okrzyki na cześć Romona Dmowskiego, gen. J. Hallera, Wojciecha Trampezyńskiego, prof. Rybarskiego i innych. Orkiestra Związku hallerczyków zaintonowała chorał „Boże coś Polskę”, który odśpiewano w podniosłym nastroju. Na ten zjazd został zakończony. Odbyła się ponadto na placu przed halą wystawową odprawa oddziałów Obozu Wielkiej Polski, podczas której prezes Bartoszewicz, dr. Tadeusz Bielecki złożyli podziękowanie zarówno kierownictwu, jak i członkom Obozu za bardzo sprawna organizację zjazdu.

### UCHWAŁY

Rezolucja, powzięta przez zjazd Stronnictwa Narodowego, stwierdza, że Stronnictwo to, które od początku walczyło z obózem sanacji, w tych wyborach stało również jako jego przeciwnik. Rządy państwem — głosi rezolucja — winny się oprzeć na następujących podstawach: 1) Polityka zagraniczą na Polski główną uwagę zwrócić musi na armaty niemieckie na całość naszych granic, nad polskiem Pomorzem należy rozłożyć szczególną opiekę; 2) wojsko jest dobrem całego narodu, a nie może być w ręce jednostki narzędnem walk wewnętrznych; 3) podstawą siły moralnej narodu jest religia rzymsko-katolicka, która nie doznaje należytej opieki ze strony państwa. Rezolucja wobec tego domaga się tej opieki i pełnego wykonania koncordatu; 4) poszanowanie prawa jest podstawą ładu społecznego i koniecznym warunkiem bytu państwa; 5) rezolucja przypomina, że Stronnictwo Narodowe przedstawiało swoje stanowisko w sprawie zmiany ustroju w dokładnie opracowanym wniosku sejmowym w r. 1929; 6) państwo nie może znosić wrogich mu działań wśród ludności obcojęzycznej, ani tolerować obcej opieki nad niemi; 7) administracja jako strażnik i wykonawca prawa nie może być narzędnem polityki partyjnej.

## Pierwszy więzień z Brześcia

Złożył deklarację poselską

Przybył jeszcze jeden b. poseł do kompletu

WARSZAWA, 29.9. Jak wiadomo, rodzina więzionych w Brześciu b. posłów, pozbaawiona wszelkiego kontaktu z więzionymi. Sędzia śledczy, Demant, zamienił w ubiegły czwartek, że w ciągu 3 do 4 dni po nawiązaniu porozumienia z władzami wojewskimi, załatwi sprawę wysyłki posłów od rodzin dla więźniów brzeskich.

Wczoraj minął ten czterodniowy termin. Ponieważ opinia nie jest informowana ze strony władz o losie więźniów w Brześciu, szerzą się na ten temat najrozmaitsze pogłoski i plotki. Ostatnią taką plotką jest, że p. Włodek rozpoczął głodówkę i że władze mają zamiar odżywiać go sztucznie.

WARSZAWA, 29.9. Aresztowany b. pos. Władysław Dobroch ze Stronnictwa Chłopskiego podpisał w więzieniu, w obecności se-

dziego śledczego pełnomocnictwa obywatelskiego dla b. pos. adw. Hofmoki-Ostrowskiego i adw. Jana Krysy. Równocześnie b. pos. Dobroch podpisał dwie wymagane przez ordynację wyborczą deklaracje ze zgodą na kandydowanie do Sejmu.

Deklaracje i pełnomocnictwo zostały już doręczone adw. Hofmoki-Ostrowskiemu.

Należy się spodziewać, że wobec tego w najbliższych dniach nadejdą do Warszawy deklaracje również i innych posłów osadzonych w Brześciu.

WARSZAWA, 29.9. W Chełmie został aresztowany b. poseł Stronnictwa Chłopskiego, Józef Wochnej. Oskarżony on jest z art. 129 k. k., który mówi o podburzających przemówieniach.

**SZKOŁA TAŃCA**

W. Lipińskiego

GRAND HOTEL

Traugutta 1

Lekcje rozpoczynają się od października

Zapisy codziennie.

# OLBRZYMA OBLAWA NA PRZESTĘPCÓW W PARYŻU

600 policjantów przeszukuje wszystkie spelunki

PARYŻ, 29.9. Ubiegłej nocy policja paryska urządziła na ulicach miasta olbrzymią obławę na elementy zbrodnicze, które ostatnio w stolicy nadsekwanskiej rozpanoszyły i rozzuchwalały się do tego stopnia, że w biały dzień urządzano napady na przechodniów, włamania do banków i kas hotelowych.

W obławie wzięło udział 600 ludzi z pretekstem policji Chiammem na czele, w 73 samochodach. Cała ta armja policyjna została podzielona według zgóry opracowanego planu na dzielnice, w których gnieździł się ele-

ment przestępczy.

Zatrzymano i przeszukano 280 podejrzanych wozów, wylegitymowano 2000 przechodniów. Czterdzieści jeden osobników, przy których znaleziono broń, aresztowano.

Prezydjum policji było zmuszone do podjęcia tak energicznej akcji z powodu wielkiej ilości rabunków, napadów i włamań, jakie zdarzyły się w ostatnich czasach. W najbliższych dniach mają się odbyć dalsze obławy, aż do zupełnego „oczyszczenia Paryża“.

## 20 karabinów wojskowych u lekarza Ukraińca Opieczętowanie gimnazjum w Drohobyczu

LWOW, 29.9. — Przeprowadzona przez władze policyjne rewizja u działaczy ukraińskich w zagłębiu (naftowym, dała sensacyjne wyniki U lekarza Kasy Chorych w Borysławiu dr. Terleckiego znaleziono 20 karabinów wojskowych.

Prócz dr. Terleckiego aresztowano b. posła Maksymowicza, inżynierów Ozorkiewicza i Czerwińskiego, studenta Horodeckiego oraz kilkunastu uczniów gimnazjalnych i harcerzy ukraińskich. Gimnazjum drohobyckie władze opieczętały.

Ubiegłej nocy trzech osobnicy dokonali napadu na wartownika gminnego z Sygniówki, wsi położonej pod Lwowem, pilnującego toru kolejowego. Napastnicy ciężko pobili wartownika, domagając się, by zeszedł z posterunku. Zawiadomiona o napadzie policja

aresztowała sprawców, braci Harasimów i Kapa, Zamierzali oni prawdopodobnie dokonać zamachu, w czym jednak przeszkodził im wartownik.

W Kipiatce, Dołżance, Chołoczowie Małym i Zarudzie odbyły się samorzutne wiece na których ludność ruska ostro potępiła akty sabotażu i ślubowała lojalność wobec Rzeczypospolitej.

W kilku miejscowościach pod naciskiem ludności stowarzyszenia „Luhów” postanowiły się rozwiązać.

Późnym wieczorem do redakcji komunistycznej ukraińskiej „Syły” we Lwowie rzucono bombę, która wywołała pożar. Zniszczeniu uległa podłoga i meble. Zamachu dokonali nacjonalisci ukraińscy, mszcząc się za rewelacje o U. O. W., zamieszczone w „Syle”

## Pierwszy wyłom w ustawie prohibicyjnej Fabrykacja piwa i wina dozwolona

NOWY JORK, 29.9. — Na mocy decyzji komisarza prohibicyjnego w Waszyngtonie Woodcocka uczyniono w ustawie prohibicyjnej pierwszy wyłom.

W związku z aresztowaniem szeregu wybitnych osób, oskarżonych o spożywanie alkoholu pod postacią piwa i wina, Woodcock wydał orzeczenie, iż fabrykacja wina i piwa je-

dynie na użytek domowy, a nie na sprzedaż nie stanowi przekroczenia ustawy.

Walka z przemytnikami trwa z niezminiejszą energią nadal. Wczoraj wykryto w Brooklynie radiostację przemytniczą, która obsługiwała 12 okrętów należących do syndykatu przemytniczego. Dwu radiotelegrafistów aresztowano.

## Jeszcze jeden tron się chwieje

Republikańskie nastroje w Hiszpanji

PARYŻ, 29.9. Z Madrytu donoszą, iż odbyło się tam wielkie zgromadzenie republikańskie

Przemawiał m. in. były minister wojny Zamora, który domagał się abdykacji króla Alfonsa, oświadczając, iż armja hiszpańska nie ma obowiązku podtrzymywania monarchji która skompromitowała się w oczach narodu.

Armja nie powinna być narzędziem ujarzmania narodu hiszpańskiego przez króla.

Po przemówieniach innych mówców, którzy również występowali za obaleniem monarchji i wprowadzeniem ustroju republikańskiego demonstranci ruszyli pochodem przez ulice miasta.

„NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY“!

Włóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polska.

## CIĄGNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ

WARSZAWA, 29.9.

Dziś, w osiemnastym dniu ciągnięcia klasy 21 polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł. na n-ry 19188 96425 141

Po 5.000 zł. na n-ry 27474 85386 8295927 152314 202566 207349

Po 3.000 zł. na n-ry 4478 35831 70139351 149372

Po 2.000 zł. na n-ry 11185 11515 122725 35038 69580 89240 89434 135429 157

Po 1.000 zł. na n-ry 6544 10663 26948 3050625 69819 96052 90245 113457 117336 125

125711 129034 132659 143064 170601 170180594 186017 194331 198442

Po 600 zł. na n-ry 2732 15740 22911 20

51025 58061 58575 64951 71076 83273 85

87008 88809 97891 97938 103881 104695 104

110725 116819 124241 130632 134315 134

135087 153477 160926 170508 175372 170

177329 186478 190432 192898 195485 197

199472 199717 202193 202619 206635 208640

## Miasto argentyńskie w gwałtownym

36 wstrząsów w ciągu trzech dni

NOWY JORK 29.9. — Według doniesień z Buenos Aires miasto argentyńskie Santa Rosa zostało deszczynie zniszczone przez trzęsienie ziemi.

W ciągu ostatnich trzech dni w okolicy Santa Rosa zanotowano 36 wstrząsów ziemnych.

Szereg miejscowości w pobliżu Santa Rosa również dotkliwie ucierpiało z powodu wstrząsów.

## GIEŁDY.

Warszawa 29-go września

Waluty; Dolar Stan. Zjednoczonych (sprzedaż 8.90)

Dewizy: Belgja 124.38 Holandia 132.00 Londyn 43.35 Nowy Jork 8.912 Oslo 13.00 Paryż 35.01 Praga 26.47 i pół Szwajc. 173.11 Sztokholm 39.68 Włochy 246.72 Wiedeń 125.92

Tendencja dla dewiz europejskich niejednorodna. Obrót mniejsze. Dolar gotówkowy obrotach pryw. w Warsz. 8.98 Rubel złoty w obrotach prywatnych: rubel srebrny 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.87 czystego złota 5.9244 W obrotach międzynarodowych Berlin 212.36

Akcje: Bank Handlowy 111.00 Bank Polski 162.00 Częstocice 32.00 Warsz. Tow. Cukru 31.00 Węgiel 40.50 Lilpop 25.00 Silesia 11.50 Zieloniewski 30.50 Klucze

**Zelio**  
PASTA TEPI SZCZURY  
ZIARNA TEPIA MYSZY  
Łatwe i wygodne stosowanie!  
Bezwzględnie pewny skutek!  
W sprzedaży 25, 50, 100, 250 gr  
publi blaszane po 30 gramów  
W sprzedaży w aptekach i sklepach specjalnych

# Podejrzana lojalność

Walka przedwyborcza na terenie naszego miasta — powoli zaczyna się ożywiać, przy czym wysuwa się na pierwszy plan tchórzstwo wyborców i nieszczemność sposobów stosowanych dla ich skaptowania.

Wśród mieszkańców naszego miasta snują się jakieś typy, które opowiadają, że o ile Łódź wybierze posłów z opozycji — to będzie skasowana ustawa o ochronie lokatorów i innymi słowy — posłowie z sanacji będą bronili z całym zapalem ochrony lokatorów.

Wśród właścicieli nieruchomości znowu, jak dawniej, są jakieś indywidualne, które oświadczają, że „sam marszałek” przyrzekł znieść ustawę o ochronie lokatorów, o ile oni poparcie sanację.

Wobec tego, że niemal wszyscy właściciele nieruchomości — za wyjątkiem Żydów i Niemców — nie są „kunicznie” dobrze ze wszystkimi klepkami — postanawiają społem i za sanacją i za złudną nadzieją zniesienia ustawy o ochronie lokatorów.

Ten sam zapal panuje wśród lokatorów, którzy też święcie wierzą, że niema więcej wiarygodnych obrońców ochrony lokatorów, jak B.

Wobec tego 4-ry stowarzyszenia właścicieli nieruchomości wybrały do komitetu wyborczego 4-eh przedstawicieli, mianowicie: ra-ego Szotta, Lubotyńskiego, inż. Lubotyńskiego i inż. Pałaszewskiego, którzy żądają utworzenia Izb właścicieli nieruchomości (z decydującym głosem rządowym), z tym związanych, poparcie prywatnej inicjatywy przy budowaniu i tym podobnych dyrdymalek.

Zdawałoby się, że w stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości są jednostki rozumne, które nie pójdą na smaczne gruszki na wierzbie i nie rozumiają, że dzisiejszy stan miasta i kraju wymaga wszelką akcję rozbudowy. Zresztą mamy tego doskonałe dowody: w mieście jest około 1000 mieszkań wolnych, a nowowzniesione budowle stoja niemal zupełnie puste.

W tym stanie rzeczy wł. nieruchomości wysuwają — powstrzymujcie śmiech — ...poparcie poparcia przez rząd prywatnej inicjatywy — a wzamian za to postanawiają poparcie rząd.

Równie dobrze mogliby przyrzec swe poparcie za to, że rząd będzie popierał każdego wł. nieruchomości, który będzie się chciał powiesić i poprze jego inicjatywę prywatną w tym kierunku. Jest to stanowczo materialnie lepsze, niż budowa nowych domów.

To jest jedna strona medalu — ta wybitna inteligencja i doskonale orientowanie się w interesach naszego miasta, którym tak zasmakowała rola bitek w ludowym sosie, że na żądanie zdrowy odruch uczciwego protestu zdołać się nie mogą.

Ale rzecz jest jeszcze gorsza, mianowicie: w prywatnych rozmowach, zapewniają pa-łowie z zarządu stowarzyszeń nieruchomości, że głosować będą ...na opozycje. i że wszystko co robia i przyrzekają, to dla tego, aby się nie narażać...

To jest już nieszczemność i tchórzostwo, godne publicznego napiętnowania.

Zamiast, jasnego, prostego, uczciwego przedstawienia kwestji z p. sędzią Piłsudskim,

traktującym w tej sprawie i zaznaczenia, że rząd nie będzie popierał, bo rząd, oprócz zwiększenia podatków i dodatków komunalnych wbrew wszelkim ustawom — nic innego dla nich nie zrobił — zamiast wyraźnego podkreślenia, że gospodarka miast, za którą rząd jest odpowiedzialny, uraga podstawowym pojęciom o zdrowym rozsądku — p.p. właściciele nieruchomości, namaszczeni się tłuszcza mi i innymi wonnościami, naszpikowawszy się madrygalami — pchają się w objęcia władzy.

Wogóle dziwnym się p. sędziemu Piłsudskiemu, że uważa za wskazane, pertraktacje z tego rodzaju elementem, co nasi wolni i bezpośredni wyborcy i bierze na serio ich zapewnienia.

I parjasi i łodzianie — mają wspólną ce-

chę: hypokryzję, nieszczemność i fałsz, — znamionujące nędzarzy i niewolników. Lojalność ich nie wypływa z poczucia praworządności, lub dobrze zrozumianych obowiązków wobec ojczyzny — jest to chęć uzyskania u sier „posiadających” — większego obliża w banku u szerokich warstw ludności, chęć skapitalizowania prawa wyborczego w postaci jakiegokolwiek posadki rządowej.

Dla orientacji czynników miarodajnych, przypominamy, że kiedy podczas wojny światowej — Niemcy rekwirowali u nas w majątkach, co tylko było można — jedyny opór przeciwko temu gwałtowi okazywały krowy, byki i konie.

Najlojalniej wobec władz okupacyjnych zachowywały się świnię... AS.

## SZARŻA NA ROSYJSKICH UCIEKINIERÓW

Co widział major G. A. na granicy polsko—bolszewickiej

Bawiący służbowo w Warszawie jeden z oficerów KOP, major G. A. opowiada o następującym zdarzeniu, którego był świadkiem 8 września br. o godz. 17 jeden z posterunkowych granicznych doniósł do strażnicy, że od strony sowieckiej nadciągają wielkie tłumy. Istotnie z wieży granicznej widać było w odległości kilometra od pasa granicznego tłum, złożony mniej więcej z 500 ludzi, posuwający się ku granicy. Byli to chłopcy z kobietami i dziećmi, którzy prawdopodobnie chcieli przebroczyć naszą granicę, jak to obecnie dość często się zdarza. Nagle po stronie sowieckiej

ukazał się oddział kawalerji, złożony z około 50 jeźdźców, który okrążył chłopów i zaczął szablami pędzić ich w głąb terytorjum sowieckiego do wielkiego wąwozu. Po chwili z owe-ego wąwozu rozległy się strzały, jęki i krzyki mordowanych ofiar, poczem z wąwozu jeden po drugim zaczęli wyskakiwać galopem jeźdźcy i poawałowali w głąb terytorjum w marszu, wkładając szable do pochew. Obecny na wieży wraz z majorem A. podoficer zdjął czapkę i przeżegnał się. Stojący na posterunku szeregowiec sprezentował broń.

## „Wampir z Düsseldorfu“

Jest teraz złamanym starcem

Dzienniki angielskie donoszą, że znajdujący się w więzieniu düsseldorfskim robotnik Piotr Kurten, który się przyznał do tego, że był „wampirem düsseldorfskim”, stracił obecnie wiele z niedawnej swej zachwałosci.

Dziś niktby nie poznał w tym złamanym starcu niedawnego eleganta.

Kurten w więzieniu czuje się zupełnie złamany, płacze ustawicznie i zażywa aspirynę, ażeby się pozbyć nieznośnych bólów głowy. Kiedy odbywa się obchód straży po więzieniu, „wampir düsseldorfski” wybucha formalnym rykiem, wołając.

— Niechaj mnie sądzą, niech mnie skazają, niech mi utną głowę, ale niech się już raz to wszystko skończy!

Zdrowie jego okazało się tak zachwiane, że władze więzienne zaważwały do niego leka-

rzy, czem oburzyły na siebie ludność Düsseldorfu, która sądzi, że na żadne względy nie zasługuje człowiek, mający na sumieniu 11 morderstw, 35 napadów zbrodniczych i 45 podpalen. Policja jednak i zarząd więzienny, chcą, bądź co bądź, utrzymać wampira przy życiu aż do procesu, który wobec olbrzymiego matetjału, prawdopodobnie nie odbędzie się weześnie, jak w lutym.

Do tego procesu wezwanych będzie około 200 świadków, w czem wielu rzeczoznawców lekarskich i psychologicznych, a także tych jego ofiar, którym udało się przeżyć spotkanie z wampirem.

Za najważniejszego i najbardziej sensacyjnego świadka, władze uważają podobno obecnie własną żonę wampira, którą z początku podejrzewano o współnictwo z nim.

## Deprawacje szerzą

ogłoszenia komorników

# „Gdy niejedna głowa potoczy się“

## Wódz odwetowo-nacjonalistycznych Niemiec grozi pokojem europejskiemu

Jeżeli dotychczas mogli istnieć jakiegokolwiek wątpliwości, iż zwycięstwo Hitlera znamienuje dla Niemiec nadejście okresu, który wznieci nie tylko na terytorjum Niemiec, groźny zamęt, ale pociągnie za sobą również poważne komplikacje w życiu politycznym Europy — wątpliwości te rozwiewa sensacyjny przebieg procesu toczącego się obecnie w Lipsku przed najwyższym trybunałem „republikkańskiej sprawiedliwości“ Niemiec.

Zaledwie 10 dni minęło od ogłoszenia wyborów w Niemczech i szpalty prasy europejskiej długo jeszcze zajęte będą deliberacjami na temat najbliższej przyszłości Niemiec, oto najlepszą, najdobitniejszą odpowiedź wszelkim przewidywaniom, rachubom i uspakajającym oświadczeniom, daną przez najwyższe dotychczas czynniki państwowe w Niemczech, daje to „wyznanie wiary“, które na procesie lipskim składa przed sądem sam Adolf Hitler, w którego imię działali ci trzej oficerowie Reichswehry. Jakże nikłe, blade wydają się postacie tych oficerów artylerji niemieckiej, oskarżonych o przestępstwa, które w zestawieniu z oświadczeniami, poczynionymi przez Hitlera przed sądem, wydają się nieważną dziecinnadą.

Bo, jak to już wiadomo, z depech które obiegły cały świat, przywódca narodowych socjalistów, Adolf Hitler, niegdyś dezerterski z wojska austriackiego, dziś trzymający w swych rękach losy Republiki niemieckiej, wyraźnie oświadczył, że w razie dalszego jeszcze bardziej przekonywującego zwycięstwa z jego partji — w co nie wątpi ani na chwilę ustanowiony będzie sąd nadzwyczajny, coś w rodzaju trybunału rewolucyjnego, przed którym postawieni zostaną wszyscy ci, którzy zawiniли w listopadzie 1918 roku. „A wtedy niejedna głowa potoczy się!“ — oświadczył Hitler, człowiek nieposiadający obywatelstwa niemieckiego przed sądem najwyższym Republiki niemieckiej, którą chce zmieść z powierzchni ziemi.

Czy może być bardziej wymowny symptomat nastroju, który zadominował w tej chwili nad życiem całych Niemiec?

Cały proces lipski toczący się w imię ustalenia legalności, lub nielegalności akcji oficerów Reichswehry, organizujących „jaczajki“ narodowych socjalistów, został przekreślony przez te właśnie krwiożercze i aż nadto szczerze wyznane Hitlera.

Sąd republikański wysłuchał przemówienia, które Hitler — gdyby posiadał to prawo — mógłby wygłosić w Reichstagu niemieckim, jako mowę programową swego zwycięskiego stronnictwa. A przecież jednocześnie ten sam sąd wie o tem, iż Hitler stoi dziś pod zarzutem zdrady stanu, jak stał już w 1923 roku kiedy organizował swój słynny Putsch w Monachjum. Kara pięcioletniego więzienia została mu wówczas darowana pod warunkiem złożenia słowa honoru o nieuprawianie agitacji antypaństwowej. Siedem lat przebywania na wolności, bezkarności posuniętej do wstępczości, zrobiły swoje.

Wezwany w charakterze świadka, niemal rzeczoznawcy, dla ustalenia nielegalności poczynań partji Hitlera, podsekretarz stanu ministerjum spraw wewnętrznych Zweigert, opuścił salę sądową wraz ze swym olbrzymim dossier, zawierającym niezbita dowody jawnie antypaństwowej działalności Hitlera. Bo istotnie, jakąż niewdzięczną rolę wypadłoby mu odegrać, jemu — przedstawicielowi praworządności — wobec demagogicznego agitatora — a przytem obcokrajowca, którego wysłuchuje, zaprzysięga najwyższy trybunał sprawiedliwości.

Słowa Hitlera, wypowiedziane przed sądem w Lipsku, rozbiegła się po całych Niemczech i jeszcze bardziej nasycą idea odwetu

chęcią zemsty okrutnej te rzesze wyborców, które dziś oblicza się na 6 milionów, a których jutro może już być trzy razy więcej.

Na placu, otaczającym gmach sądowy, stały niezliczone tłumy, które choć nie słyszały przemówienia Hitlera — tego Saint Justa Niemiec dzisiejszych — gotowe są każdej chwili dopomóc mu w tem, by istotnie czyjeś głowy potoczyły się po bruku ulicznym.

Wszystko, co się w tej chwili w Niemczech odbywa, ta niepoohamowana panika giel dowa, a na dobitkę planowane obniżenie pensyj urzędniczych — wszystko to jest świetnym atutem dla Hitlera w tej krwawej partji którą zamierza rozegrać.

Początkowa taktyka Hitlera i jego naj-

### AKTUALJA

#### „Pojedziemy na łów“

„Myśl Niepodległa“ przypomina wierszyk Andrzeja Niemojewskiego, poświęcony żandarmom rosyjskim, który ukazał się w Krakowie w roku 1907.

— „Pojedziemy na łów, na łów,  
Thofaszyszu mój!  
Pocjichutku w noc wpadniemy  
I rewizje urzondzjemy  
Thofaszyszu mój  
Ty do bramy zadzwonj, zadzwonj,  
Thowaszyszu mój,  
Pomów z stróżym, swiatło zdmuchnij,  
Ty ad frontu, ja ad kuchnij,  
Thofaszyszu mój!  
Do mieszkania stukaj, stukaj,  
Thofaszyszu mój!  
Przez drzwij spyta phan lub dhama:  
Chto??... Odpowidz tjeljegrama,  
Thofaszyszu mój!  
Drzwi otworzo, wtedy, wtedy,  
Thofaszyszu mój!  
Hurra na nich z żandarmami,  
Stójkowymi i swjadkami,  
Thofaszyszu mój!  
Po kjeszeniach najpirw, najpirw  
Potym w wszystkie zakamarki  
W wszystkie dzjury, szpary, szparki  
Thofaszyszu mój!  
A potem do ksjonżek, ksjonżek,  
Thofaszyszu mój!  
Som broszurki? Jestj broszurki!  
Hdje? U phana, phani, córki,  
Thofaszyszu mój!  
Tak ty hjeszesz phana, phana,  
Thofaszyszu mój!  
A ja phanje, córkie, sługje,  
I w dorożkje jedne, drugje  
Thofaszyszu mój!  
Powracamy z łowów, łowów,  
Thofaszyszu mój,  
Jeśli broszurki, rzeczy inne.  
Wszystkje wjinne czy niwjinne  
Thofaszyszu mój,  
Tak jezdżymy co noc, co noc,  
Thofaszyszu mój..  
Lecz za wszystkie ambarasy  
Bendżje order nieztyj klasy,  
Thofaszyszu mój,  
Toż ja tobie mówje, mówje,  
Thofaszyszu mój,  
Choć njejedem pienkny dar ma.  
Nikt nie lepszy nad żandarma.  
Thofaszyszu mój“ —

bliższych „sztabowców“, Göringa, Goebella, pułkownika von Eppa, którzy niewątpliwie najbliższym porozumieniu z komunistami niemieckimi, chcieli im pozostawić pierwszeństwo w wywołaniu rozruchów, została zmieniona.

Mowa „lipska“ austriacko-czeskiej „zbawcy Niemiec“ nie pozostawiła już najmniejszych złudzeń, że Hitler rychło przejdzie od słów do czynu. A wtedy z pozakrwawego oparu przewrotu wewnętrznego w Niemczech wyłoni się tak dobrze światu znana krutna, bezwzględna, depcząca wszelkie prawa boskie i ludzkie, postać w pikethaubie.

Ile niebezpieczeństw kryje w sobie wzniesienie tego ponurego symbolu, aż nadto dobrze wie cały świat.

Dr. med.

**L. Banaszkiwicz**

PIOTRKOWSKA 84. Telefon 110

przyjmuje od 5-ej do 7-ej jako

**lekąrz-specjalista**

w chorobach kobiecych i położniczych

### Ostatnie wiadomości dotychczas nie sprawdzone

Według krążących pogłosek i słów, których uwieziono „za popełnienie użyć kryminalnych“ jeszcze nie została czerpana. W najbliższych dniach mają być nowe aresztowania.

Podobno zostanie aresztowany młody lek Daszyński za popełnienie kradzieży szonkowej w tramwaju. Poseł Rybarski za pad rabunkowy i podpalenie. Hofmaki-Owki za paserstwo, poseł Wierczak za szkodę senator Koskowski za fałszowanie pieczęci senator Limanowski za gwałt.

Ponadto szereg innych, których jest dopiero układana.

### Spisostowanie pogłosek

Jak nas zapewniają, pogłoski zarzucają ce pos. W. Korfiantemu, jakoby za czas okupacyjnych na ziemiach Polski brał udział w napadach na pociągi i monopole, „ekspropriował“ pieniądze, nie mówiąc o albowiem wówczas w parlamencie nie kim bronil praw Polaków zamieszkałych na ziemiach polskich okupowanych przez Niemców, lub też odsiadywał w ziemie za ostre wystąpienie przeciw najezdźcy.

Wniosek niprawdą jest jakoby Korfianty posiadał duży majątek na kredyt otrzymany na prawach osadnictwa wojennego. Całego majątku jaki posiada Korfianty dorobił się własną pracą.

### Przewodnik listy B. B.

Jak się dowiadujemy na czele przewodnej listy wyborczej Bloku Bezpartyjnego stanąć czcigodny arcybiskup Marjawicki wawski.

**Popierajcie  
wyruby krakowe!**

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Romantyczna ucieczka 70 oficerów angielskich z niemieckiego obozu dla jeńców

Po ukończeniu wojny światowej, wiele rozmaitych wydarzeń, które w czasie jej trwania osłonięte były z rozmaitych względów tajemnicą, wychodzi na jaw. Do ostatnich takich tajemniczych a zdemaskowalnych obecnie wypadków należy zamierzona na wielką skalę w r. 1918 masowa ucieczka oficerów angielskich internowanych w obozie dla jeńców w Holzminden.

W obozie tym znajdowało się około 600 oficerów wraz z 15 swymi ordynansami. Postulowali oni pod naczelną władzą komendanta obozu, którym był pułkownik Niemayer, niemiecki piwowar z Milwaukee.

16 miesięcy spotrzebowali jeńcy, aby wykonać podziemne przejście i praca ta jest cenniejsza niż najwyższego podziwu. Do tamtego dopuszczono zaledwie 20 towarzyszy z których 12 pracowało przy tunelu, reszta stała na czatach. Zdarzyło się nieraz, że w obozie zarządzono i nagły niespodziewany apel, a gdy pracujący przy rozkopie oficerowie nie mogli zdążyć na głos alarmu, pozostali, aby dać im tę możliwość, wszczynali gwałtowne zamieszanie i tumult. W ten sposób przy 600 ludziach udawało się na czas krótki zamaskować nieobecność kilkunastu.

Po wyryciu tego tunelu okazało się, że ma on 72 metry długości i zaledwie z wielką trudnością zdołano odsukać prowadzące doń wejście. Znajdowało się ono w jednym z magazynów żywnościowych do którego wstęp mieli jedynie ordynansi, tak że oficerowie dążący do pracy za każdym razem przebieierać się musieli w ich uniformy.

Nietylko wejście do tego podkopu, znajdowało się pod jednym ze stopni schodów, którego deska podnosiła się na zawiasach, przedstawiało ogromne trudności, ale i oszarpanie tunelu, jak również wynoszenie wykopanej ziemi, dostarczanie świeżego powietrza i wiele rozmaitych innych czynności wymagały nieraz nadludzkiego wysiłku i wytrzymałości.

W każdej części tego podziemnego korytarza pracowało po 5 ludzi, posuwających się stopniowo naprzód do wylotu na pole. Kopano przy pomocy noża przy świetle świecy, a powietrze dostarczała pneumatyczna pom-

pa zmagistrowana z resztek nożnej pitki i puszek po konserwach. Zmiana pracowała po 2 godziny pod bezustannym strachem zawalenia się tunelu i zagrzebania żywcem.

Z powodu skąpego dopływu powietrza uduszenie również nie było wykluczone, co też omal nie nastąpiło w dniu ucieczki.

Wreszcie w lipcu 1918 r. cała ta praca była gotowa. Wyznaczono kolejność ucieczki, przyczem właściwym twórcą tunelu, udzielono przywileju pierwszeństwa na czas jednej godziny przed pozostałymi. Przy pomocy przekupienia niemieckiej obozowej straży zapakowano się w ubrania cywilne, kompas i mapy.

Krytycznego dnia w nocy oznajmiono nagle 70 oficerom, że mogą wydostać się na wolność i zaprowadzono ich do podkopu. Przy każdym jednak wyjściu na pole osypywało się trochę ziemi, tak że zaledwie 29 wydostało się na pole, reszta musiała z powrotem wypełznąć z ciasnej i powietrza pozbawionej podziemnej szyi. Niektórzy omdleli i trzeba ich było wyciągnąć za nogi.

Gdy nazajutrz o godz. 10 rano wykryto przy apelu ucieczkę, zbiegowie byli już daleko, lecz tylko 14 udało się przejść granicę holenderską, 15 zostało stopniowo pochwyconych przez Niemców.

## JAK DŁUGO ŻYLI SŁAWNI LUDZIE?

### Długowieczność sławnych ludzi

Dość rozpowszechnione mniemanie, że wielcy ludzie żyją stosunkowo krótko, jest zgoła błędne, gdyż bardzo wielu sławnych ludzi dożyło sędziwego wieku. Do wyjątków należą: Aleksander Macedoński, który zmarł w wieku 32 lat, Byron w wieku 36 lat, Raiael w wieku 32 lat, Byron w wieku 36 lat, Rafael miał rekord długowieczności osiągnął znakomity malarz Tycyan, który żył aż 99 lat, o rok tylko krócej żył genialny polski rzeźbiarz Wit Stwosz.

Mężowie stanu żyli: Talierand 84 lata, Bismarck 83, August 76, Disraeli 75. Fryderyk Wielki 74, Karol Wielki 71, Washington 67, Cyceon 63, Cromwell 59, Richelieu 57, Cezar 55, Alfred Wielki 52, Pitt 47, Mirabeau 42 lata.

Wodzowie: Moltke 91 lat, Wellington 83,

Bernadotte 80, Bluecher 72, Dżingis Chan 72, Marjusz 71, Temistokles 65, Hannibal 63, Napoleon I 51, Aleksander Wielki 32.

Uczni: Humboldt 89 lat, Newton 84, Platon 82, Kant 79, Galileusz 78, Kopernik 70, Sokrates 68, Arystoteles 62, Descartes 53, Spinoza 44.

Poeeci i pisarze: Sofokles 90 lat, Voltaire 84, Fredro 33, Goethe 83, Wiktor Hugo 83, Herodot 76, Skarga 76, Petrarka 70, Cervantes 68, Żeromski 61, Scott 61, Horacjusz 57, Szekspir 52, Mickiewicz 57, Dante 56, Reymond 56, Moliere 51, Schiller 45, Byron 36.

Malarze: Tycyan 99, Stwosz 98, Michał Anioł 89, Rubiens 63, Valesques 61, Holbein 57, Matejko 51, Van Dyck 42, Rafael 37.

Prawodawcy: Konfucjusz 71, Luter 68, Mahomet 62.

Muzycy: Haydn 77, Händel 75, Wagner 70, Bach 65, Beethoven 56, Moniuszko 53, Schuman 41, Szopen 39, Mozart 35, Schubert 31 lat.

## REKLAMA TO POTĘGA

EDGAR WALLACE.

49

## Krag śmierci

— Czy mogę mieć nadzieję, że pani ra-  
zy przybyć któregoś dnia popołudniu obej-  
wać to? — Kobiety rzadko zajmuje tego ro-  
dzaju kolekcja. Może n. p. jutro?

— Nie jutro, — odrzekła ale pojutrze.  
Talia widziała, że Jack wychodzi, nie  
spojrzawszy w jej stronę nawet i zabołała ją  
to bardzo. Radaby była zamienić z nim słów  
kilka i miała nadzieję, że się zbliży.

Mr Willings uparł się odwiedzić ją doma  
w następnym autem. Pożegnała go z westchnie-  
niem ulgi, gdyż psuł jej dziś cały nastrój.

Zostawiwszy w ulicy wielbiciela (który  
nie miał zgody uczuć swoich) podeszła do cie-  
nego całkiem wnętrza bramy, gdzie, jak mia-  
ła przeczuć, czekał na nią człowiek niezna-  
ny. Powiedział jej szeptem słów kilka, a  
odrzekła w ten sam sposób.

Niezwany mężczyzna obrócił się po-  
woli i odszedł bez słowa pożegnania, zaś

Talia wróciła do siebie.

Mężczyzna szedł śpiesznie, wiedząc, że  
jest śledzony. Cekał przez kilka minut w  
ciemnym wnętrzu i dostrzegł na przeciwnym  
chodniku postać przycajoną pod zamknię-  
tym sklepem.

Człowieka tego czuł teraz poza sobą, a  
wiedział, że go prześcignie, by spojrzeć w  
twarz. Zboczył tedy w ciemną przecznicę  
i zwolnił kroku. W chwili, gdy szpieg pod-  
szedł doń pod latarnią, skoczył nań, zanim  
zdołał krzyknąć, ścisnął mu gardło żelaznym  
usciskiem i rzucił na chodnik. Nagle, jak z  
pod ziemi wybrnęli trzej ludzie i zaczęli bić  
leżącego. Potem postawili go na nogi.

Oszolomiony przez chwilę, spojrzał wre-  
szcie przytomnie na człowieka, którego śle-  
dził i rzekł głucho, z jękiem:

— Boże wielki! Poznaje pana!

Szpiegowany roześmiał się.

— Przyjacielu! — powiedział. — Nie bę-  
dziesz miał czasu zpożytkować tej znajomo-  
ści.

XXXVII

Zobaczmy się... o ile będziesz pan żył.

Jack Beardmore wrócił wściekły z żalu,  
sercem rozdartym. Talja była jego ideałem  
a jednocześnie wiedział, że zdolna jest do  
rzeczy najgorszej. Chodząc po bibliotece czuł  
dobrze, iż jest skończonym głupcem i szal-  
cem. Potem przesiedział z godziną w fotelu i  
i wstał znowu.

Z zamoczonej kasy dobył plik dokumen-  
tów, rzucił je na stół. Zapieczentowana ko-  
perta z adresem ojca interesowała go najbar-  
dziej. Zapragnął, jak dziecko, otworzyć ją na  
złość Tali.

Czemuż tak się bała, by nie zobaczył  
zawartej tam fotografii? Czyż interesował ją  
Mari aż do tego stopnia? Wspominał, że z  
nim to właśnie tuż przed zamordowaniem spe-  
dziła cały wieczór.

Zebrał papiery i zaniósł do sypialni, ale  
ogarnęło go takie smutek, że stracił ochotę  
badanie tajemniczej koperty i już się ruszył  
do wyjścia.

# Król samochodów w Europie

## Ford robi wrażenie prostego mechanika

W przepelnionej szczelnie sali dancinowej, olbrzymia transatlantyczny „Bremen”, który przed kilkoma dniami przybył do Europy, zaczęła kapela grać ku ogólnemu zdumieniu staromodną mazurkę. Jedna tylko para tańczyła tę mazurkę, nie robiąc sobie nic z tego, że nie znalazła naśladowców i że wszyscy zgromadzeni przypatrywali się jej krytycznym okiem.

Ta para, tańcząca dawno zapomniany taniec, był król samochodowy Henryk Ford i jego żona. Jest to dwoje ludzi, pozbawionych zupełnie pozy. Nie zdają sobie nawet sprawy, że ich pojawienie może wywołać sensację. Jest to poprostu dwoje Amerykanów, którzy się bawią doskonale i są zadowoleni.

Najwięcej znany fabrykant w świecie odbywa już swoją czwartą podróż do Europy i zawsze jest jednakowo zachwycony maszyną statku. — Udaje się codziennie na tylny pokład i patrzy z zachwytem na białą smugę, jaką okręt ciągnie za sobą. Twarz jego ma wówczas ten sam wyraz, jak wtedy, kiedy mówi o swoich samochodach: Poprostu promienieje ze szczęścia, jeżeli ma sposobność odpowiedzieć komu, że jest na świecie 6 1/2 miliona jego wozów starego typu, które doskonale pełnią swoją służbę oraz że są farm, którzy kup. na zapas 3 lub 4 samochody starego typu, z chwilą gdy się dowiedzieli, że mają się ukazać nowe modele. Ale no wy „Ford”, jak zapewnia właściciel, dotrze tak samo daleko, jak dotarł stary, a jedzie znacznie prędzej. Trzeba przyznać, że szczęście i majątek nie zepsuły zupełnie Henryka Forda i nie odebrały mu zdolności radowania się własnymi zdobyczami.

Jadąc do Europy, ma Ford przy sobie swego oddanego sekretarza E. J. Lieboldta oraz trzech „przyjaciół”, z Detroit (przyjaciele ci są zwykłymi detektywami.) Nie zajmuje on przytem najbardziej luksusowych kabin okrętu.

Z początku Ford miał nieco przerażoną minę, kiedy zobaczył jak wiele osób chciałoby z nim mówić, potem jednak przywykł do swego otoczenia.

— Czy pan myśli bez przerwy o nowych wynalazkach? — zapytała go dystyngowana Amerykanka, której właśnie opowiadał o swoim wynalazku, dotyczącym samochodów.

— Oczywiście — odpowiedział na to stary człowiek o twarzy marzyciela — tylko w ten sposób, możemy utrzymać się przy życiu.

Ford ma zawsze odpowiedź gotową. Nie iżby był tak pewnym siebie, tylko ma dziwne młode usposobienie i odpowiada natych-

miast na pytanie, jak zachowawaty chłopak. Myśli wciąż o maszynach. Chciałby widzieć coraz więcej maszyn i coraz bardziej ulepszone metody pracy. Zdaniem Forda, robotnicy nie powinni długo pracować w jednym i tem samym przedsiębiorstwie. Tak samo twierdzi zresztą, iż marynarze nie powinni spędzać więcej czasu, niż 2—3 lata na morzu, potem powinni już pracować na lądzie.

Ford jest zagorzałym zwolennikiem prohibicji i wierzy w jej przyszłość. Jest on nawet przekonany, że prohibicja zostanie wprowadzoną w Anglii i w innych krajach europejskich.

Pomiędzy jedną rozmową a drugą, Ford przechadza się na pokładzie w skromnym, popielatym ubraniu podróżnym i miękkim kapeluszu filcowym. Zazwyczaj towarzyszy mu żona, która nosi modne i ładne toalety, pod-

bające się naogół, jednakże nie wzbudza niczyjej zazdrości, gdyż nie są ani strojne, ni zbyt bogate. Często udaje się Ford na most kapitański, ażeby zobaczyć, jak olbrzymia katapulta wyrzuca w powietrze sam pocztowy tak, ażeby się część wiezionej certy dostało do Southampton na 16 godzin przed przybyciem okrętu. Obserwując to potrząsa głową i mówi: „Musi jeszcze trwać 25 lat, zanim konstrukcja samolotów będzie całkiem doskonała, a do tego czasu musimy jeszcze wynaleźć jakiś nowy materiał popędowy”.

Henryk Ford, który zrobił wspaniałą karierę, który spotkał się z najostrejszą krytyką i najwspanialszymi pochwałami, pozostał skromnym mechanikiem, który marzy o nowych wynalazkach i ma złote serce pod przepelnionym złotem portfelem.

## Nowa osobliwość Nowego Jorku

### Kościół, który wywołał niezadowolone mas

Na dzień 5 października zapowiedziane zostało w Nowym Jorku uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego kościoła na New River side Drive, który ze względu na ogromny koszt wykonania i oryginalną architekturę współczesną nazwany został „Kościółem Miljonierów”. Kościół ten, jeden z największych w Nowym Jorku, budowany był przez szereg lat przez wielu znanych architektów i kosztowa-

wał przeszło 4 miliony dolarów.

Wśród wielu osobliwości, jakie zobaczymy będzie można w nowoczesnej świątyni, interesującym szczegółem jest fakt umieszczenia w nim obok statui Chrystusa i Apostołów również 40 najwybitniejszych uczonych, filozofów i przywódców religijnych świata, dobroczyńców ludzkości. Posągi te, wykonane przez znanych rzeźbiarzy w stylu ultramodernym, ozdabiać będą ten jedyny w swoim rodzaju kościół.

Najwięcej komentarzy, i to nieprzychylnych ze strony licznych piesz wiernych, wolało umieszczenie w kościele posągu Einsteina, słynnego uczonego i twórcy względności. Fakt, że Einstein jeszcze nie posiadał specjalnych zasług dla celów religijnych, wprawdzie zadowolenie szerokiej masy protestantów fundatorów nowego kościoła, co jest stało ko dyskutowane wśród ludności i duchowieństwa nowojorskiego.



Pasta do zębów

DENTOSAN

ANTIB

U s u w a n a l o t t y t u n i o w y

Sądził, że spać nie zdoła, ale mimo udręki, był młody i ulegając prawom młodości zasnął natychmiast. Miał sny niemiłe. Widział Talję w szponach potwora o rysach inspektora, to znowu jawił mu się Marl i jakiś stwór będący w związku z ową „matką” czy „babką Parra, której się bał poprostu.

Nagle zbudził go odbłask światła, padający na stół nocny. Gdy usiadł w łóżku, światło zgasło, ale czuł, że ktoś świecił. Błyskawica była o tej porze roku niemożliwa.

— Kto tam? — skytał, sięgając po lampkę elektryczną, ale przekonał się, że ją zabrał.

Wyskoczył z łóżka. Ktoś zmierzał ku drzwiom. Jack rzucił się w tym kierunku i chwycił silnie intruza, który wyl się i bronił. Jack zmacał w końcu włącznik i pokój zalala światłość. Zobaczył przy sobie Talję, drżąca całym ciałem.

Trzymała coś ukrytego na plecach, spoglądając boleśnie i wyzywająco zarazem.

— Taljo. — jęknął, opadając we fotel. — Pódeś przyszłaś pani? I co ukrywasz prze-

demną?

— Czemuż zabrałaś pan te papiery do sypialni? — spytała gniewnie. — Trzeba je było zostawić w bibliotece, lub nie wyjmować z kasy.

Zauważył, że Talja trzyma w ręku kopertę z fotografią.

— Ależ Taljo... nie rozumiem — mruzczał. — Czemuż nie powiedziałaś pani...?

— Prosiłam, byś pan nie oglądał tej fotografii. Pojęcia nie miałam, że ją pan aż tu przyniesiesz! Oni byli tu w nocy i szukali.

Była bliska płaczu.

— Byli tu w nocy? — spytał przeciągle — Kto był?

— Czerwony Krag! Wiedzieli, że ja masz i włamali się do biblioteki. Uprzedziłam ich i błagałam Boga... błagałam, by znał leżli kopertę nie otwierano! A teraz... — zafłamała ręce — teraz pewni są, żeś pan widział fotografię! O, czemuż tak się stało?

Wdział szlafrok, spostrzegłszy teraz dopiero, jak jest niedostatecznie odziany i uczuł się zaraz pewniejszym siebie, we faldach cie-

plego okrycia.

— Nic dotąd nie rozumiem, prócz tego że włamano się do mnie. Trzeba to zbadać.

Zeszli do biblioteki. Tak było istota. Drzwi kasy wisiały krzywo na zawiasach, cięto dziurę w okiennicy i otwarto ją. Złoty szaf leżała na posadzce wydarto szklana biurka i poprzerzucano papiery. wysypały nawet kosz.

— Nie wiem, co to znaczyl — powiedział zasłaniając okno ciężką firanką.

— Kiedyś pan to zrozumie! — oświadczyła z powagą. — A teraz proszę chwilać z powagą i pisać, co podyktuję!

— Do kogo? — spytał zaskoczony.

— Do inspektora Parra. Pisz pan nowym inspektorze! Załączam fotografię, którą otrzymał ojciec mój w dniu śmierci. Otwierałem koperty, ale może to pana zresuje.

D. c.

# KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 30 września — Hieronima

T R Y

Teatr Miejski: Karol i Anna

Operalny: — Egzotyczna kuzynka

Miejski Teatr Popularny: — Eros i Psyche

Teatr Popularny w sali Geyera — Niewinnie  
skazany.

Miejska Galeria Sztuki — Wystawa  
Miejska Z Franciszkańskiej na Kopernika

Widowiska Kinematograficzne

Teatr: — Kurjer carski

Teatr: — Podcięte skrzydła.

Teatr: — Prawo krwi

Teatr: — Szalony książę

Teatr: — Ostatni atak

Teatr Ludowy: — Szlakiem hańby

Teatr Kino — Tajemnica lekarza

Teatr: — Halka

Teatr: — Z dnia na dzień dla dorosł. —  
Córka wodza dla młodzieży

Teatr: — Moralność Pani Dulskiej

Teatr: — Krzyk zaświatów

Teatr: — Czarne oko Łodzi szaleje

Teatr: — Białe piekło

Teatr: — Krzyżowe drogi białych niewolnic

Teatr: — Gdy kobieta się zapomni

Teatr: — Tragedja kochanków

Teatr: — Huragan

Teatr: — Krzyk zaświatów

Teatr: — 1. Ich czworo. 2. Jego ekscelencja

## Wiadomości bieżące

**Telefony Warszawa-Łódź**

Dziś w południe odbędą się zapowiane uroczystości uruchomienia nowego kabla telefonicznego Warszawa-Łódź.

Na uroczystość przybędą przedstawiciele władz rządowych, samorządowych i instytucji gospodarczych i pracy.

Pierwszą rozmowę przeprowadzą na nowym kablu p. minister Boerner z wojewodą łódzkim p. Jaszczółtem. (b)

**Wykład religijny**

Dziś (wtorek) o godz. 20 w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 O. Jan Urzędowski wygłosi dla inteligencji wykład religijny pt. „Religia w życiu jednostki“.

**Nie ma fałszywych dolarówek**

Wobec ukazania się w jednym z dzienników warszawskich wiadomość p. t. „fałszywe dolarówki“, Ministerstwo Skarbu stwierdza, iż nie ma do Banku Polskiego, ani do Urzędu Pożytkowego Państwowego nie był zgłaszany celem odroczenia wylosowanej premii fałszywikat obligacji 5 proc. i ranjowej pożyczki dolarowej, a więc opisany w wymienionej notatce wypadek odmowy wypłaty premii z powodu kwestionowania autentyczności obligacji, nie mógł mieć i nie miał miejsca.

**Kronika policyjna**

**Samobójstwo łodzianki pod pociągami**

Onegdaj po południu na torze Łódź — Warszawa popełniła samobójstwo łodzianka 21-letnia Leokacja Mycielska.

Mycielska rzuciła się pod przejeżdżający pociąg i poniosła śmierć na miejscu.

Przy zwłokach znaleziono list z podaniem przyczyn samobójstwa i zakończony słowami: „Życie jest piękne, lecz ludzie są okrutni“.

Zwłoki denarki odwieziono do prosekto-

# „Resursa“ sprzedaje „Hasło Łódzkie“

## Wydała na nie z pieniędzy rzemieślniczych 610,000 złotych Koniec dyktatury prezesa Szwankowskiego

Na niedzielnym Walnem Nadzwyczajnym Zgromadzeniu członków „Resursy“, po wysłuchaniu referatu komisji likwidacyjnej „Hasła“ oraz komisji rewizyjnej Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie likwidację oraz sprzedaż prowadzonego dotychczas przez „Resursę“ dziennika „Hasło Łódzkie“. Jednocześnie Zgromadzenie większością 75 procent głosów obecnych na zebraniu członków zgłosiło dotychczasowemu zarządowi z prezesem Franciszkiem Szwankowskim na czele wotum nieufności.

Głównym zarzutem, który sprowadzał

ustąpienie dotychczasowego zarządu był fakt wydatkowania funduszu „Resursy“ na utrzymanie „Hasła“ sumy 610.000 złotych, skutkiem czego „Resursa“ została niebawem obdłużoną.

Uchwały wczorajsze są bezwzględnie prawomocne wobec tego, że Zebranie niedzielne odbywało się w drugim ustawowym i przez statut „Resursy“ przewidzianym terminie. Wybory nowego zarządu odbędą się za dwa tygodnie. Likwidacja „Hasła“ natomiast rozpocznie się natychmiast.

# Akademja pożegnania

## na cześć ks. bisk. Jasińskiego

### Prezesa Towarzystwa Kultury Katolickiej w Łodzi

Tow. Kultury Katolickiej w dniu 28 września b.r. w podniosłym nastroju ducha żegnało uroczystie swego dotychczasowego Prezesa J. E. Ks. Biskupa Wł. Jasińskiego, który już w pierwszych dniach października b.r. ma opuścić nasze miasto i udać się do osieroconej stolicy biskupiej w Sandmierzu, dokąd powołał Go Ojciec św. Pius XI. To też w tej przemiej i podniosłej Akademji wzięły udział liczne rzesze miejscowego społeczeństwa wszy stkich stanów z inteligencją naukową na czele. Gdy ujrzano wchodzącego na salę ukochanego Arcypasterza, podniosła się burza oklasków. Po zajęciu brzoż Biskupa-Nomina ta dostojnego miejsca, zabrał głos znany za-

szczytnie na niwie pedagogicznej i społecznej wiceprezes Towarzystwa, Dyrektor p. Paweł Maciński, który wygłosił bardzo ładne przemówienie do opuszczającego nasze miasto Nomina ta.

Wzruszony mową Ks. Biskup Jasiński od powiedział pięknym głębokim przemówieniem.

Dalszą część Akademji wypełniły stosowne pienia amatorów chóru męskiego Stow. Moniuszki z Prezesem p. I. Wolczyńskim na czele, oraz z Konserwatorjum Muzycznego H. Kijewskiej-Dobkiewiczowej wykonanej gra na fortepianie wyk. J. Sulikowskiego i śpiew p. Adamczykówny.

## Baczność wyciąć i zachować

# Nowy rozkład jazdy pociągów

### Wchodzi w życie dzisiaj w nocy

Jak nas informuje dyrekcja kolei węzła łódzkiego, z dniem dzisiejszym, począwszy od godziny 12 w nocy, zaczyna obowiązywać nowy rozkład jazdy na kolejach państwowych a tem samem zachodzą zmiany poważne w węzle łódzkim.

W myśl nowo—opracowanego rozkładu jazdy, pociągi odchodzące z dworca fabrycznego podlegają następującym zmianom:

Pociąg do Warszawy, który odchodził dotychczas jako pospieszny o godzinie 7.50, odchodzić będzie o godzinie 7.40. Pociąg osobowy, który odchodził o godzinie 16.20, odchodzić będzie o godzinie 16.45. Pociąg odchodzący bezpośrednio do Krakowa o godzinie 15.55 otrzymuje połączenie do Krynicy, zaś pociąg odchodzący o godz. 23.30 z połączeniem w Kuluszkach na Warszawę i Budapeszt otrzymuje również w Kuluszkach połączenie z Zakopanem

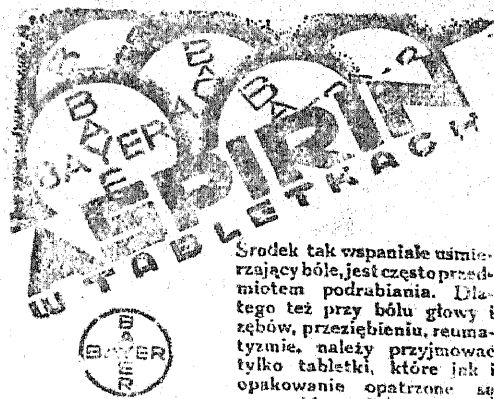
Dalej zostają zmienione pociągi, które kursowały w okresie letnim dla wygody letników a więc: pociąg który odchodził o godzinie 8.25, 19.50, 21.35, 7.50 i 21.15. Również następują zmiany w godzinach przychodzących pociągów na dworzec fabryczny. Pociąg przychodzący do Łodzi z Warszawy o godz. 23.50 pospieszny przychodzić będzie obecnie o godzinie 23.59, pociąg zaś osobowy przychodzący dotychczas o godzinie 16.34, przychodzić będzie o godzinie 16.25

Dalej przestają kursować z Kuluszek do Łodzi, używane w okresie letnim, a przychodzące do Łodzi o godzinie 7.10, 21.17, 22.22,

8.53, 21.48.

Z pociągów odchodzących z dworca kaliszkiego zmiana nastąpiła wobec jednego pociągu odchodzącego do Poznania. Zamiast osobowego, dążyć będzie o godzinie 22.03 do Poznania z połączeniem na Baranów pociąg pospieszny.

Tenże sam pociąg jako pospieszny wracać będzie do Łodzi z Poznania o godzinie 7.28. Z Warszawy przybywać będzie obecnie pociąg osobowy, zamiast dotychczas o godzinie 1.05 o godzinie 1.55, zaś z Torunia pociąg osobowy zamiast dotychczas o godzinie 22.13 o godz. 21.14 (p)



Środek tak wspaniale usmięrkujący bóle, jest często przedmiotem podrabiania. Dlatego też przy bólu głowy i zębów, przeziębieniu, reumatyzmie, należy przyjmować tylko tabletki, które jak i opakowanie opatrzone są znakiem BAYER.

WYKONANO W ZAKŁADACH BAYERA

### Brak pracy

W dniu wczorajszym pogotowie ratunkowe wezwane zostało do domu przy ulicy Nowo-Targowej 7, gdzie popełnił zamach samoojczy 17 letni Henryk Roman.

Lekarz po stwierdzeniu, iż młodociany desperat napił się większej dozy jodiny, po przepłukaniu żołądka na życzenie rodziny pozostawił go na miejscu.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż przyczyną rozpaczliwego kroku młodzieńca był brak pracy, i nie chcąc być ciężarem rodziców, którzy byli niezamożnymi, targnął się na życie. (p)

### Teatr i sztuka

#### TEATR MIEJSKI

Dziś, wtorek i jutro we środę zakupiono przedstawienia „Krakowiaków i Górali”. W czwartek i piątek w dalszym ciągu „Spór o sierżanta Griszę”.

#### TEATR KAMERALNY.

Dziś premiera prasowa nowej komedji aktualnej Fr. Cammelrehr'a „Tempo po nad sto”.

#### TEATR POPULARNY

Dziś i jutro w dalszym ciągu efektowna komedja współczesna ze śpiewami i tańcami świątecznego autora węgierskiego Langyela „Pió mienna noc Antonji” urozmaicona w akcie 2-im produkcjami rewjowo-kabaretowymi.

#### PRZEZ RADJO

ŚRODA, 1 października 1930 roku

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.05 Program dla dzieci. 1) Kwadrans dla najmłodszych. 2) Kpt. B. Lepecki wygłosi feljeton dla dzieci starszych
- 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35 „Radjokronika” dr. M. Stepowski.
- 18.00 Koncert popołudniowy. Muzyka polska w wyk. Orkiestry Polskiego Radja.
- 19.20 Płyty gramofonowe.
- 19.45. „Skrzynka pocztowa rolnicza” inż. W. Tarkowski. Giełda rolnicza.
- 20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.15 Koncert popularny.
- 21.20 Słuchowisko z Warszawy
- 23.00 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”



### Ostrzeżenie.

Cheąc nabyć proszki, od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporzyciwie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

## Na towarach zagranicznych

### Musi być oznaczone ich pochodzenie

W najbliższym czasie ogłoszone zostanie rozporządzenie Rady Ministrów, uzupełniające dotychczasowe rozporządzenia o oznaczaniu pochodzenia niektórych towarów w wewnętrznym handlu detalicznym.

Na podstawie tego rozporządzenia towa-

ry zagraniczne niektórych kategorii będą miały mieć wyraźnie oznaczone pochodzenie. Nowe przepisy mają na celu zwalczanie nieuczciwej konkurencji firm, imitujących często wyroby innych krajów, słynących z sokiego gatunku wyrobów danej dziedzi-

### KRONIKA WYBORCZA

## Wojskowe panie kandydatkami na posłanki

Z Łodzi ma kandydować p. Więckowska

Udział organizacji kobiecych w wyborach będzie bardzo znaczny. Z ramienia „Rodziny wojskowej” kandydować będą generałowa Berbecka z Bydgoszczy, generałowa Hubicka z Warszawy, generałowa Neugebauerowa z

Torunia. W łódzkim okręgu zgłoszona będzie kandydatura podpułkownikowej Więckowskiej. Prócz tego wysunięte będą kandydatury z łona „Rodziny wojskowej” do sen-

### PRAWO I SĄD

## PROCES B. POS. KOMUNISTYCZNEGO ŻARSKIEGO

O podburzanie i strzały do poliej

W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbędzie się proces przeciwko b. posłowi komunistycznemu na Sejm Żarskiemu. Poseł Żarski oskarżony jest o to, że w dniu 29 kwietnia r. b. przybył przed biuro wypłat zasiłków bezrobotnym przy ul. Matejki Nr 7, gdzie tego dnia zebrało się bezrobotnych około 6000 osób i urządził wiec.

W przemówieniu swem b. poseł Żarski nawoływał zebranych do czynnych wystąpień przeciwko policji, która w sile 6 osób pełniła służbę przy wypłacie zasiłków. Wskutek jego nawoływań tłum obrzucił policję kamieniami, przyczem sam Żarski dał kilka strzałów do policji. Rezultat zajścia był taki, że policja

rozproszyla tłum, przyczem dwie osoby nie otrzymały rany postrzałowej, zaś jedna rana cywilna i dwóch policjantów odnieśli obrażenia od uderzeń kamieniami.

Po zlikwidowaniu zajścia na skutek rozkazu Urzędu Prokuratorskiego polecono resztować posła Żarskiego, lecz okazało się że zbiegł on na dworzec Łódź — Fabryka i zdołał wyjechać najbliższym pociągiem. Zostawiono go jednak na stacji Koluśki i wieziono do Łodzi. Po przeprowadzeniu dztwa poseł Żarski został przewiezony do więzienia w Sieradzu, skąd w dniu dzisiejszym w godzinach rannych dostawiono go pod silną eskortą do Sądu Okręgowego.

## Szpieg, pod zarzutem wielkich nadużyć

Proces por. Kobali

W swoim czasie głośna była sprawa dwu wojskowych Urbaniaka i Piotrowskiego, którzy byli rozstrzelani w Toruniu za szpiegostwo na rzecz państwa ościennego. Pogrzebem ich zajął się inny wojskowy b. porucznik Kobala, który następnie również został aresztowany i skazany na 10 lat ciężkiego więzienia za szpiegostwo.

Obecnie wyszło na jaw, że Kobala pełnił cały szereg nadużyć w 4 pułku artylerji ciężkiej i 19 pułku piechoty w Skarżyskach.

Kobalę sprowadzono do więzienia w Łodzi. Powtórny proces przeciw niemu odbędzie się 15-go października.

—:000:—

## „Czerwony Sztandar” na drutach

Zawieszał wielbiciel Sowietów p. Zelig

U zbiegu ulic Goplańskiej i Żurawiej mieszkający domu usłyszeli pewnego wieczoru jakieś krzyki, dochodzące z ulicy. Jeden z lokatorów domu niejaki Jaworek wybiegł na ulicę i wówczas zauważył jak kilka młodych mężczyzn zawieszało na drutach czerwony sztandar z symbolami komunistycznymi. Wkrótce zebrał się tłum ludzi liczący 100 osób i wznoszono okrzyki antypaństwowe i na cześć Sowietów.

nej.

Wczoraj Flum stanął przed Sądem Okręgowym, lecz do winy się nie przyznał, twierdząc, że pracował w sąsiednim domu i przypadkowo znalazł się na miejscu demonstracji antypaństwowej. Świadkowie zeznawali na korzyść oskarżonego i sąd pod przewodnictwem sędziego Arnolda skazał Fluma na rok i miesiąc więzienia. (p)

Główną rolę w tej demonstracji odgrywało trzech młodych ludzi, z których jeden w eleganckim brązowym palcie przewodniczył innym.

Jaworek widząc co się święci pobiegł do stojącego niedaleko policjanta i polecił mu aresztować owych młodzieńców.

Policjantowi udało się tylko jednego z nich, owego eleganckiego młodzieńca przytrzymać i odprowadzić do komisariatu, a pozostali manifestanci zdołali zbiec. Aresztowanym okazał się Zelig Flum, znany policjant politycznej ze swej działalności komunistycz-

Proszek i Mydło  
**Regera**  
najlepsze!



# UWAGA!!! Nowe Chojny

W nowo utworzonej kolonii znajdującej się w pięknym centrum w SAŚIEDZTWIE SS-rów MÜLLERA, KOŁO KOLEI może każdy nabyć place na budowę domów, plantację ogrodów po cenach przystępnych

Wiadomość tel. 121-70 lub Narutowicza 3 m. 4 front l. p w godz. od 10-2 i od 4-7 w.

## PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach

### do sprzedania

Wiadomość Kilińskiego 96 mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul. Dąbrowska 30/32 u p. Jana Pilla

## WĘGIEL

Węgla kamiennego i dąbrowieckiego  
węglowody i fabryczny  
poleca ze składu i wagonowo

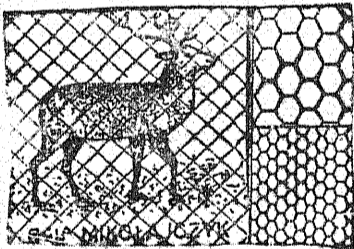
### „ELIBOR“

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 101-73

## KURSY

Kroju, Szycia, i Robót Ręcznych  
MARJI PUTOWEJ  
ul. Piotrkowska 103  
parter oficyna II wejście.

Niewiele tego typu mamy w Polsce szkół, a w Łodzi jest pierwszą i jedyną uczelnią dla Pań i inteligencji, gdzie pięknych artystycznych robót nauczyć się można. Nasze Panie przeplacają mnóstwo miłych drobiazgów, które same z łatwością i zadowoleniem wyrabiać potrafią.  
Zapis nowych aspirantek, informacje i prospekt codziennie od 1-4 pp. Lekcje rano, po południu i wieczorem. Kurs dwuletni. Pojedyncze działy zależnie od umowy i na godziny. Na mocy reskryptu Min. W. i O. P. za Nr. T. Z. 7363/27 absolwentki otrzymują świadectwa. Kierownictwo spoczywa w ręku Mistrzyni Cechu Łódzkiego, byłej uczennicy B. HERSEGO w Warszawie, długoletniej nauczycielki szkół średnich i powszechnych.  
Dla przyjezdnych mieszkanie zapewnione.



DRUCIANE OGRODZENIA  
Plecioni, Tkaniny, Gazy, siatki, do filtrów „Rabitz“ do robót betonowych wyrabia i poleca  
MATEUSZ MIKOŁAJCZYK  
Łódź, Kilińskiego 167  
Telefon 191-85

Lek. Dent.  
PAULINA

Reiterowska

Ewangelicka 1 tel. 166-90  
przyjmuje od 4-6

Reklama  
to potęga

## BANK

### Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. Ewangelicka 16 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złotyach z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.  
ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOSCI

PAWEŁ KIN, KAROLA 8 III piętro

Ropoczęcie nowych kursów:

Księgowości	Stenografji
Korespondencji	Pisania na maszynie
Arytmetyki handlowej	Języków

## Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidacje przedsiębiorstw w oraz wszelkiego rodzaju kontrole

Adres: ul. ANDRZEJA 33 m. 10.

## KAROL FOLKIEFSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15 Od 1 do 8 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwa

Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawno-administr. w sprawach technicz

Szkló okienne, ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli po cenach niżej konkurencyjnych  
J. OLEJNICZAK  
GŁÓWNA Nr 14 tel. 130-04  
UWAGA: Szkló inspektowe w wielkim wyborze

## B. RUSSKA

DŁUGOLETNI NAUCZYCIELKA

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji

Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji.

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 front (obok poczty)

Reklama to potęga

# Dworce AUTOBUSOWE

Spółka z ogr. odpowiedzialnością  
w Łodzi, ul. Wólczańska 232/34, tel. 221-31.

**DWORZEC POŁUDNIOWY**

ul. Wólczańska 232-34, tel. 221-31

**DWORZEC POŁNOCNY**

ul. Łagiewnicka 49, tel. 177-49

**Otwarcie nastąpi J U T R O**

Dworce przyjmują na własną odpowiedzialność transporty wszelkich towarów w zakres komunikacji autobusowej wchodzącej. Sprzedaż biletów we wszystkich kierunkach odbywać się będzie wyłącznie w kasach dworców autobusowych. Dworce autobusowe zaopatrywać będą samochody w oliwę, benzynę, oraz smary wszelkiego rodzaju.

**Dworce będą czynne przez całą dobę bez przerwy.**

**UWAGA:** Sprzedaż mieszanki benzolowo-benzynowej oraz benzyny uskutecznią na dworcach autobusowych w Łodzi wyłącznie: **UWAGA:**

„DRAGO” Sp. Akc. Warszawa, Żórawia 3.

## Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 19 września 1930 r. w sprawie L. 303/30 postanowił: 1. ogłosić upadłość handlującej firmie „PRZEMYSŁ DZIAŁNY i JEDWABNY Sp. Akc.” w Łodzi 2. chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 września 1930 r. tymczasowo 3. zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego Racieckiego 4. zamianować kuratorem upadłości adwokata R. Vogla

za zgodność Kurator masy upadłości  
(—) R. VOGEL, Adwokat.

Na mocy art. 476 i 478 K.H. wzywam wierzyć i powyższej upadłości aby w dniu 3 października 1930 roku o godz. 11-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 5 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz (—) RACIECKI.

### Ogłoszenia drobne.

#### Kupno i sprzedaż

**ZAKŁAD** Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

**SPRZEDAM** piątą część domu o 8-miu pokojach Ogrodowa Nr. 30 m. 2 przy kolei Poznańskiego zastawca można w każdy dzień rano do godz. 11-ej po południu do 6-ej z wyjątkiem piątku Wł. Rassalski  
1522-1

**BIZUTERIA**, zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu 2711

#### Posady i prace

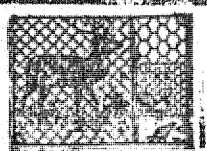
**MATURZYSTA** (stka) potrzebny do aptek łódzkiej. Oferty, położenie rodziny składać do Rozwoju „Apteka” 1

#### Zagubione dokum.

**M. PACHNOWSKI** zgubił weksel protestowany na sumę Zł. 100 otrzymałem od firmy Tiel Jan i Synowie ze zywem Br Asz ul Juljusza 5, wystawiony we Lwowie 15. Stycznia b.r. płatny 25. Czerwca b.r. miejsce płatności Lwów, wystawcą T. Traugutt zlecenie Ch. Traugutt, proszę oddać za wynagrodzeniem ul. Juljusza 3 M. Pachnowski. 1

#### Nauka i wychow.

**RUTYNOWANY** nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesiące. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter drugie wejście z podwórza 1508-1



**DRUCIANE** Parkany, Plecionki, Traniny. Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca **RUDOLF JUNG**  
Łódź, Wólczańska Nr. 151  
Telefon 128-97

SKLEP  
**KAZIMIERZ Zielonko**  
Al. KOSCIUSZKI 37  
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

**Skład futer**  
I ZAKŁAD KUŚNIERSKI  
**J. SZWARCMAN**  
NARUTOWICZA 42  
(sklep frontowy) telefon. 166-31  
poleca gotowe futra damskie, męskie, oraz skóry pojedyncze wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. Obejrzanie nie obowiązuje do kupna.  
P.P. urzędnikom państwa udzielam rabatu.

...**SZEWCY**  
Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości  
w Spółce Szewców  
PIOTRKOWSKA 79  
Al. KOSCIUSZKI 2  
Tel. 158-88  
(Specjalność: detaliczna sprzedaż zeliwek i innych na wodę)

**Na wyp...**  
**Paleta**  
**SWETRY**  
**OBUIE**  
**BOTY I KALOSZKI**  
Piotrkowska  
III wejście i piętro

**WOZKI** dziecięce  
**KÓŻKA** metalowe  
**MATERACE** higieniczne sprężynowe  
**TENT** do meblowania  
**WYŻYMACZKI**  
**UMYWALKI**  
**KRZESEŁKA** dziecięce  
**RÓWERY** w wielkich  
Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie  
„DOBROPO”  
Łódź, Piotrkowska 73 tel. 158-88  
w podwórzu

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**  
ANDRZEJA 11  
Telefon 137-43  
Choroby skórne wewnątrz i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30-11.30 i 5-7.30 popoł.

## Stenotypistka

znająca stenografię polską i możliwie niemiecką **poszukiwana**  
do firmy przemysłowej  
Oferty z podaniem referencji i warunków pod „18-16” do Administracji niniejszego pisma.

**Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?**  
osiągniecie to kupując tylko w firmie  
**Stanisław GROCHAL**  
Łódź, Andrzeja Nr. 9  
Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIZOWYCH,  
Dla stowarzyszeń dogodne warunki



**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Artykuły zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za nowe wychodzenie ogłoszeń adm'n. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego „Rozwoj” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.